

Sygn. akt I A Ca 863/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Beata Wojtasiak (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. U.**

przeciwko **A. T.**

z udziałem interwenienta ubocznego **M. Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji **interwenienta ubocznego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 22 maja 2013 r. sygn. akt I C 387/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Powódka R. U. wniosła w postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanego A. T. kwoty 123.622,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty, w tym:

- kwoty 55.000 zł wynikającej z umowy pożyczki z dnia 15 czerwca 2007 roku,
- kwoty 68.622,61 zł świadczenia nienależnego z tytułu ubezskutechnionej umowy przelewu wierzytelności z dnia 15 czerwca 2007 roku.

Nakazem zapłaty z dnia 25 września 2009 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy uwzględnił powództwo w całości. W następstwie sprzeciwu wniesionego przez pozwanego Sąd ten **wyrokiem z dnia 22 maja**

2013 roku zasądził od pozwanego A. T. na rzecz powódki R. U. kwotę 116.486,64 (sto szesnaście tysięcy czterysta osiemdziesiąt sześć 64/100) złotych z ustawowymi odsetkami: od kwoty 50.000,- zł od dnia 2 stycznia 2008r. do dnia zapłaty i od kwoty 66.486,64 zł od dnia 18 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

W toku procesu do sprawy przystąpił M. Z. jako interwenient uboczny po stronie pozwanego (k. 684, 538-539).

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 15 czerwca 2007 roku strony zawarły dwie umowy. I tak, w umowie przelewu wierzytelności z podpisami notarialnie poświadczonymi strony ustaliły, że:

a) w związku z nakazem zapłaty z dnia 14 listopada 2005 roku wydanym w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Poznaniu, sygn. akt XII GNc 8829/05, opatrzonym klauzulą wykonalności z dnia 13 marca 2006 roku, powódka przelała na rzecz pozwanego należność główną przysługującą jej od R. Z. w kwocie 73.073,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczonymi od dat wskazanych w treści nakazu oraz kosztami procesu w kwocie 4.861,10 zł,

b) powódka otrzymała od pozwanego kwotę 20.000 zł jako zapłatę za przelaną wierzytelność.

Z kolei w spisanej w tym samym dniu umowie pożyczki powódka uczyniła jej przedmiotem kwotę 55.000 złotych, zastrzegając zwrot do dnia 31 grudnia 2007 roku. W umowie tej strony przewidziały dodatkowo, że w przypadku nieuregulowania należności przez pozwanego „cofają umowę przelewu wierzytelności nr (...)”.

Wbrew literalnemu brzmieniu umowy Sąd I instancji przyjął, że powódka pożyczyła jedynie kwotę 50.000 złotych, zaś ustalenia w tej mierze Sąd poczynił w oparciu o zeznania świadka P. Ł., który obecny był przy tej umowie i osobiście przeliczył pieniądze.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że w związku z zawartą umową przelewu wierzytelności, w dniach 21 i 27 listopada 2007 roku na konto pełnomocnika pozwanego Kancelaria (...) i Radców Prawnych L. I. powódka przelała kwoty 25.000 zł i 61.486,64 zł wyegzekwowane od R. Z., natomiast pozwany nie zwrócił pożyczonej kwoty w umówionym terminie, ani też w kolejnym terminie zakreślonym przez powódkę.

Czyniąc powyższe ustalenia Sąd pominął dowód z przesłuchania strony pozwanej, bowiem pozwany odmówił stawienia się na posiedzenie w przedmiocie jego przesłuchania przed Sądem Rejonowym w Poznaniu, mimo uwzględnienia jego wniosku o przesłuchanie go w drodze odezwy prawnej właśnie przez Sąd Rejonowy w Poznaniu (k. 519, 575, 585, 600). Sąd podkreślił, że nic nie stało na przeszkodzie aby do zeznań świadków, którzy także mieli być przesłuchani w drodze odezwy pozwany odniósł się bądź na piśmie, bądź dodatkowo na rozprawie. Natomiast wniosek o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków T. D., K. P., P. B. i R. Z., Sąd Okręgowy oddalił uznając, że okoliczności, których dotyczyły wnioski nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nieprzydatne dla rozstrzygnięcia były, według Sądu, zeznania świadków D. D. i T. K.. Sąd uznał zaś zeznania świadka P. Ł. za wiarygodne wskazując, że jest on osobą obcą dla stron i nie miał interesu, aby zeznawać na korzyść którejkolwiek ze stron niniejszego procesu, czy też niezasadnie zaniżać kwotę pożyczki wręczoną pozwanemu, a wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka złożyły obie strony, również pozwany. Żadna ze stron nie zakwestionowała przy tym wiarygodności jego zeznań.

Sąd zaznaczył, że z uwagi na przekazanie niniejszej sprawy do wydziału cywilnego i rozpoznanie jej w trybie zwykłym nieaktualne stały się zarzuty pozwanego odnośnie błędnego prowadzenia sprawy w postępowaniu gospodarczym. Niezasadne okazały się także zarzuty pozwanego, co do właściwości rzeczowej i miejscowej Sądu. Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 43¹ k.c., przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33¹ § 1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Firma, pod którą działa przedsiębiorca jest zagadnieniem odrębnym, niemającym wpływu na występowanie w obrocie danego podmiotu w dalszym ciągu jako osoby fizycznej. W umowie pożyczki strony nie określiły miejsca spełnienia świadczenia, powódka wybrała sąd właściwy według jej miejsca zamieszkania, co jest zgodne z art. 43§ 1 k.p.c. w zw.

z art. 454§ 1 k.c. (świadczenie pieniężne powinno być spełnione w miejscu zamieszkania lub siedzibie wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia).

Kolejnym zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia był, w ocenie Sądu Okręgowego, wzajemny stosunek umów przelewu wierzytelności i pożyczki zawartych przez strony w dniu 15 czerwca 2007 roku. W umowie pożyczki przewidziano bowiem, że w przypadku nieuregulowania należności „cofięta zostaje umowa przelewu wierzytelności nr (...)”, co miało stanowić dodatkową gwarancję zapłaty dla powódki. Zdaniem Sądu, w umowie pożyczki z dnia 15 czerwca 2007 roku strony przewidziały klauzulę tzw. warunku rozwiązującego (art. 89 k.c.), na mocy którego ustanie skutków czynności w postaci przelewu wierzytelności uzależnione zostały od zdarzenia przyszłego i niepewnego, tj. zwrotu przez pozwanego kwoty udzielonej pożyczki. Sąd powołał się w tej mierze na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2005 roku, (V CK 490/04, Lex nr 277115), zgodnie z którym niewykonanie umowy jest nie tylko wynikiem woli dłużnika, lecz z reguły rezultatem wielu różnych okoliczności, przez co może być, w określonej sytuacji uznane za warunek rozwiązujący. Zdaniem Sądu, sposób sformułowania przedmiotowego warunku, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie powoduje trudności interpretacyjnych, a zgodny zamiar stron i cel umowy jest klarowny (przepis art. 65 § 2 k.c.).

Sąd nie podzielił argumentacji interwenienta ubocznego (k. 748), iż z uwagi na treść przepisu art. 77 § 3 k.c. sankcją nieważności dotknięta jest klauzula warunku rozwiązującego, z racji jej umieszczenia w umowie pożyczki sporządzonej w zwykłej formie pisemnej, nie zaś w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi, którą to strony posłużyły się w odniesieniu do umowy przelewu wierzytelności. Sąd wskazał, że notarialne potwierdzenie podpisów złożonych pod umową nie prowadzi do powstania szczególnej formy czynności prawnej. W umowie przelewu wierzytelności w § 2 ust. 3, strony oświadczyły, że wszelkie jej zmiany wymagają dla swej ważności formy pisemnej. Stwierdzić zatem należy, że poprzez sporządzenie na piśmie klauzuli warunku rozwiązującego, strony uczyniły zadość zawartej umowie, co do formy (przepis art. 76 k.c.).

Pozwany nie wykazał przy tym, aby spłacił zaciągniętą pożyczkę. Zgodnie zaś z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. to na nim spoczywał ciężar udowodnienia spełnienia przez niego świadczenia, tj. zwrotu pożyczki, czego pozwany nie uczynił.

W ocenie Sądu nastąpiła zatem realizacja zdarzenia, które pociągnęło za sobą ustanie skutków zawartej umowy przelewu wierzytelności. Przelane przez powódkę na rzecz pozwanego z tego tytułu kwoty stanowiły zatem tzw. świadczenie nienależne z uwagi na to, iż podstawa spełnionego uprzednio świadczenia odpadła (przepis art. 410 § 2 k.c.). Przepis art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. stanowi, że ten, kto uzyskał świadczenie nienależne obowiązany jest do jego zwrotu osobie, kosztem której zostało ono uzyskane, przy czym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Powódka wykazała, że w wykonaniu umowy przelewu wierzytelności pozwany otrzymał kwoty 25.000 zł i 61.486,64 zł (k.24, 25). Po uwzględnieniu wierzytelności 20.000 zł potrąconej przez powódkę, zgodnie z żądaniem pozwu, powódka może skutecznie domagać się zwrotu kwoty 66.486,64 zł. Sąd przyjął, iż tylko w tym zakresie pozwany uzyskał korzyść majątkową i stał się wzbogacony. Natomiast na podstawie art. 720 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50.000,-zł tytułem zwrotu pożyczki udzielonej pozwanemu na podstawie umowy z dnia 15 czerwca 2007r. i nie zwróconej powódce w terminie.

W zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od wskazanych w pozwie kwot Sąd wskazał, że zgodnie z przepisem art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W sprawie niniejszej pozwany obowiązany był do zwrotu kwoty pożyczki do dnia 31 grudnia 2007 roku, było to zatem zobowiązanie terminowe. Odsetki od tej kwoty zasądzono zatem zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 2 stycznia 2008 roku.

Odnośnie odsetek od kwoty 66.486,64 zł nienależnego świadczenia Sąd wskazał, że wspomniane zobowiązanie ma charakter bezterminowy. Jego zapłata winna zatem nastąpić niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty przez wierzyciela. Sąd ustalił, że powódka wysłała pozwanemu wezwanie do zapłaty w dniu 30 lipca 2009 roku, przy czym termin płatności określiła na 7 dni (k. 21, 23). Wprawdzie w aktach sprawy nie znajduje się dowód odebrania przez pozwanego korespondencji, jednak Sąd przyjął, że musiał on jednak otrzymać ją najpóźniej do dnia 10 sierpnia 2009 roku, gdyż w tym dniu sporządził odpowiedź na wezwanie i z pewnością posiadał wiedzę o przedmiotowych roszczeniach (k. 109). Odsetki za opóźnienie zasądzone zatem od dnia 18 sierpnia 2009 roku.

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 zd. 2 k.p.c. z uwagi na fakt, iż powódka uległa przeciwnikowi tylko co do nieznaczącej części swego żądania (5,78%). Na koszty procesu powódki składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 6.181,10 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 3.600 zł - zgodnie z § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1349).

Interwenient uboczny zaskarżył powyższy wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 116.486, 64 złotych wraz z odsetkami zawartej w pkt I sentencji wyroku, zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.798,10 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu zawartej w punkcie III.

Interwenient uboczny zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie norm prawa procesowego:

a) art. 299 kpc w związku z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku przez brak przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony pozwanej tj. A. T., a nadto przedwczesnego wyznaczenia terminu do prowadzenia takiego dowodu bez wyczerpania innych środków dowodowych oraz bez zachowania kolejności czynności procesowych, co narusza prawo pozwanego do rzetelnego procesu i jest naruszeniem zasady równości broni przez pominięcie prawa do bycia wysłuchanym oraz kontradiktoryjności procesu,

b) art. 233 § 1 kpc przez:

- sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie, że zeznania P. Ł. są mocne i wiarygodne, gdyż z okoliczności sprawy wynika, że łączy go z powódką długotrwała relacja, co rzutuje w sposób oczywisty na treść jego zeznań,

- pominięcie dowodu z dokumentów przedłożonych z urzędu skarbowego przy ocenie całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

- pominięcie sprzeczności w zeznaniach świadka P. Ł. oraz powódki dotyczącej tego, kto sporządził umowę pożyczki,

2. błąd w ustaleniach faktycznych Sądu polegający na tym, że Sąd błędnie ustalił, że:

- pozwany spisał umowę, kiedy to z zeznań wynikają sprzeczne relacje co do osoby ją sporządzającej,

- pozwanemu została wydana kwota pożyczki mimo, iż pozwany zaprzeczył jej okoliczności, zaś zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (zeznania świadka P. Ł., zeznania powódki, dokumenty z urzędu skarbowego) zostały przez Sąd błędnie ocenione,

3. naruszenie norm prawa materialnego tj.:

a) **art. 78 § 1 kc w związku z art. 79 pkt 2 i 96 pkt 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 roku, poz. 164) przez jej błędne zastosowanie tj. uznanie, że notarialne potwierdzenie podpisów pod umową nie sprawia, że umowa została zawarta w formie szczególnej,**

b) **art. 76 kc w związku z art. 77 § 1 kc przez jej błędne zastosowanie, to jest uznanie, iż umową pożyczki zawartą w formie pisemnej strony mogły skutecznie uzupełnić umowę zawartą w formie szczególnej, nawet jeśli strony zastrzegły w umowie klauzulę o możliwości zmiany umowy przez porozumienie zawarte w zwykłej formie pisemnej.**

Mając na uwadze powyższe, interwenient uboczny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje. Apelacja zaś ogranicza się jedynie do zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Skarżący kwestionując w apelacji orzeczenie Sądu I instancji, w istocie przedstawił własną koncepcję stanu faktycznego sprawy, pomijającą zebrany w sprawie materiał dowodowy. Ograniczył się on tym samym do przedstawienia swojej oceny materiału dowodowego, z którego - jego zdaniem - wynikają wnioski odmienne od wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy. Tak skonstruowana apelacja nie mogła skutecznie podważyć ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji, bowiem Sąd ten w uzasadnieniu wyroku odniósł się do wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów i ocenił je we wzajemnym ze sobą powiązaniu, nadto szczegółowo wyjaśnił, jakie fakty i w oparciu o które z przedstawionych mu dowodów ustalił. Wnioski zaprezentowanej oceny nie uchybiają zasadom logicznego rozumowania. Skoro zaś Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia w zakresie stanu faktycznego, to Sąd Apelacyjny w pełni je podziela i uznaje za własne.

Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął na podstawie zeznań świadka P. Ł. i umowy znajdującej się w aktach sprawy (k. 11), że powódka zawarła pozwanym umowę pożyczki dnia 15 czerwca 2007 roku. Na podstawie zeznań świadka i częściowo również zeznań powódki złożonych w charakterze strony (k. 747v) ustalono, że powódka przekazała pozwanemu tytułem umowy pożyczki kwotę 50.000 złotych. Pozwany, jak też interwenient uboczny nie przedstawili zgodnie z zasadą ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. przekonujących dowodów pozwalających na zakwestionowanie treści tej umowy. W szczególności takim dowodem wskazującym na brak przekazania kwoty 50.000 złotych nie mogły być dokumenty z urzędu skarbowego. Nie są one wystarczającym dowodem na to, by uznać, że powódka nie była w posiadaniu kwoty 50.000 złotych, które mogła wydać pozwanemu. Pod umową pożyczki figuruje podpis A. T., a w treści umowy pożyczki przewidziano termin jej zwrotu. Gdyby pozwany rzeczywiście nie otrzymał pieniędzy, z pewnością nie podpisałby umowy o treści zobowiązującej do zwrotu pożyczonej kwoty w określonym terminie, jak też z zastrzeżeniem rozwiązania korzystnej dla niego umowy cesji wierzytelności.

Także umowa przelewu wierzytelności, w świetle zeznań świadka P. Ł. i R. U., nie budziła wątpliwości co do woli obu stron umowy. Wbrew zarzutom apelacji przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że umowa ta miała formę zwykłej umowy pisemnej, czy też umowy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi nie miało znaczenia dla oceny woli stron. W niniejszej sprawie w celu oceny umowy przelewu zawartej przez strony konieczne było dokonanie wykładni woli stron, z uwagi na dodatkowe zawarcie warunku rozwiązującego w umowie pożyczki. W tej mierze Sąd Okręgowy

dokonał wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony umowy w oparciu o zeznania świadków i stron oraz treść przedstawionych dokumentów i na tej podstawie przyjął, że zamiarem stron było zawarcie cesji wierzytelności, a następnie warunku rozwiązującego cesję w umowie pożyczki.

Odnosnie braku przesłuchania pozwanego w charakterze strony, należy wskazać, że nie stawił się on na termin wyznaczony przez Sąd Rejonowy w Poznaniu, nie odniósł się pisemnie do zeznań świadków na piśmie, ani także ustanie na rozprawie. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w tym zakresie udział pozwanego w postępowaniu dowodowym był jego prawem, z którego on nie skorzystał i wobec braku swojej aktywności w procesie aktualnie ponosi skutki prawne swojego niedziałania. W zakresie braku przeprowadzenia dowodu z zeznań pozwanego w charakterze strony nie został zgłoszony zarzut w trybie art. 162 k.p.c. Nie sposób w sprawie niniejszej uznać, iż w doszło tu do naruszenia art. 299 k.p.c. jak też art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka I Podstawowych wolności. Fakt, że Sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony nie oznacza, że powód pozbawiony został możliwości udowodnienia swoich twierdzeń. Zgodnie z art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy, jest przeprowadzany tylko wtedy, gdy brak jest innych środków dowodowych, a fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostały wyjaśnione. Należy podkreślić, że dopuszczenie tego dowodu nie jest obligatoryjne, a jedynie fakultatywne.

Zaznaczyć tu należy, że dla skuteczności podniesionego przez stronę zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, rozstrzygającym jest nie zarzucany sposób naruszenia, lecz jego skutki mierzone wpływem na wynik sprawy. Musi to być wpływ istotny. Oznacza to, że uwzględnienie apelacji wymaga, aby – poza naruszeniem przepisów postępowania – skarżący wykazał, że następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego w sprawie orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96 – OSNC 1997, Nr 6 - 7, poz. 82).

Z punktu widzenia omawianej zasady, wskazywanym przez skarżącego uchybieniem, o ile nawet można by je przypisać Sądowi Okręgowemu, nie można przyznać rangi istotnych. Ustalony w sprawie stan faktyczny nie pozwala bowiem przyjąć, że mogły mieć wpływ na wynik sprawy przez ukształtowanie treści zaskarżonego wyroku w sposób oczekiwany przez skarżącego. Skarżący w szczególności nie wskazuje, w jaki sposób zeznania pozwanego miałyby wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy niniejszej.

Także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego tj. art. 78 § 1 k.c. w związku z art. 79 pkt 2 i 96 pkt 1 Prawa o notariacie i art. 76 k.c. w związku z art. 77 § 1 k.c. nie mogły skutecznie podważyć ustaleń Sądu Okręgowego i wydanego na ich podstawie orzeczenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przedmiotowa umowa cesji wierzytelności została zawarta w formie pisemnej z podpisami poświadczonymi notarialnie. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, okoliczność potwierdzenia notarialnego podpisów złożonych pod umową zawartą w formie pisemnej nie powoduje zmiany tej formy na formę szczególną. W umowie przelewu wierzytelności w § 2 ust. 3, strony oświadczyły, że wszelkie jej zmiany wymagają dla swej ważności formy pisemnej. Stwierdzić zatem należy, że poprzez sporządzenie na piśmie klauzuli warunku rozwiązującego, strony uczyniły zadość zawartej umowie, co do formy (przepis art. 76 k.c.). W celu zachowania formy pisemnej wystarczy wymiana podpisanych dokumentów obejmujących treść oświadczenia woli jednej ze stron.

W rezultacie apelacja nie mogła być uwzględniona.

Końcowo podkreślenia wymaga wątpliwość Sądu Apelacyjnego co do posiadania przez skarżącego interesu prawnego do wniesienia apelacji. W sensie formalnym interwenient uboczny posiada oczywiście legitymację do zaskarżenia wyroku, bowiem opozycja odnośnie jego wstąpienia do procesu została w tej sprawie prawomocnie oddalona. Tym niemniej podmiot wnoszący apelację powinna posiadać zarówno legitymację, jak i interes prawny do zaskarżenia wyroku. Pojęcia te należy rozgraniczyć, gdyż brak kwalifikowanej legitymacji do dokonania czynności procesowej, polegającej na wniesieniu apelacji, prowadzi do jej odrzucenia jako niedopuszczalnej, natomiast brak interesu prawnego w zaskarżeniu - do jej oddalenia.

Interes prawny w zaskarżeniu wyroku (gravamen) występuje zarówno w razie różnicy między zgłoszonym roszczeniem a treścią rozstrzygnięcia, jak i wtedy, gdy skarżący - mimo braku tej różnicy - nie uzyskał wszystkich korzyści, które powinno mu zapewnić orzeczenie wolne od wad. Takie stanowisko zajął również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 lutego 2012 r. V CZ 69/2009 Lex Polonica nr 3095775). Obowiązkiem skarżącego było zatem wykazanie w niniejszej sprawie jaki znaczenie miałby dla niego wyrok oddalający powództwo. Na rozprawie apelacyjnej skarżący powołał się na umowę sprzedaży na jego rzecz przez pozwanego części wierzytelności (1500 złotych). Z tej umowy jednak wynika (k.621), że zawarta ona została w dniu 24.08.2012 roku, a więc blisko 5 lat po tym, jak wierzytelność scedowana przez powódkę na pozwanego (w kwocie 73.073,52 zł. wraz z odsetkami i kwotą 4800 złotych tytułem kosztów procesu w sprawie XII GNC 8829/05) została już wykonana do kwoty 86.486,64 złotych, którą pozwany otrzymał. W tej sytuacji przedmiotem ewentualnego obrotu mogła być tylko nadwyżka ponad kwotę otrzymaną przez pozwanego, więc rozstrzygnięcie w sprawie niniejszej (obejmujące kwotę 66.486,64 złotych) nie dotyczy w żaden sposób przedmiotu umowy zawartej przez pozwanego z interwenientem. Jakkolwiek interwenient – skarżąc wyrok odnośnie całej zasądzonej od pozwanego kwoty - swój interes w rozstrzygnięciu określa na 1,2% (k.538), to Sąd Apelacyjny nie dostrzega go w żadnym wymiarze. Wyrok oddalający powództwo nie miałby przełożenia na wzajemne relacje pomiędzy pozwanym, a interwenientem, podobnie jak bez znaczenia dla tych relacji pozostaje wyrok zasądający świadczenie od pozwanego. Już ta okoliczność uzasadnia oddalenie apelacji z braku merytorycznej przesłanki zaskarżenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1971 r. III CZP 79/71 OSNC 1972/6 poz. 101).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.